

Sygn. akt **IC 36/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Chłopecka
Protokolant:	Protokolant sądowy Karolina Ostasiuk

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Aresztu Śledczego w B.**

o ochronę dóbr osobistych

orzeka:

I. oddala powództwo w całości;

II. zasądza od powoda K. G. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł /sto dwadzieścia złotych /tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nieuiszczoną przez powoda opłatę od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt: IC 36/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 21 grudnia 2012 roku przeciwko Skarbowi Państwa-Ministrowi Sprawiedliwości powód K. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 300.000 zł wraz z odsetkami od dnia 12 września 2012 roku z tytułu niewłaściwego leczenia powoda zakażonego przed przyjęciem do jednostki penitencjarnej wirusem HCV i nie podawania powodowi stosownych leków. Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. Ponadto powód domagał się zobowiązania pozwanego do przeprowadzenia u niego szczególnej diagnostyki oraz leczenia: neuropsychiatrycznego, okulistycznego jak również badania hematologicznego, biochemicznego, a następnie skierowanie powoda na leczenie Interferonem i Rybawiryną /pозew k. 2-5/.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda, których wprost nie przyznał, jak również zakwestionował roszczenie powoda co do zasady oraz wysokości. Pozwany dodał, iż powód nie wykazał, aby w jakikolwiek sposób doszło do bezprawnego działania Ministra Sprawiedliwości, a także funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz, że takie działania doprowadziły do powstania u niego szkody, jak również nie wykazał, na czym ta szkoda miałaby polegać /odpowiedź na pozew k. 22-26/.

W piśmie z dnia 30 sierpnia 2013 roku powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że na podstawie art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz art./ 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP wniósł o uwzględnienie w całości żądania dotyczącego zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania, zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej Fundacji (...) ((...)) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką Verdana, rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił się naruszenia dóbr osobistych Pana K. G. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu K. G. szkody niematerialne szczerze przepraszam, dostępnego na stronie przez 30 dni. Ponadto powód wniósł o zasądzenie kwoty 5000 zł na cel (...) na rzecz Fundacji (...), Organizacji (...), KRS (...). W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, iż jednostki penitencjarne, w których przebywał naruszały jego dobra osobiste min. w ten sposób, że osadzano go w przeludnionych celach, gdzie kącki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnych. Zdaniem powoda cele mieszkalne, w których przebywał powód były zagrzybione, panowała wilgoć oraz gromadziło się robactwo. Powód wskazał, iż borykał się również z niedostatkiem środków czystości, a także drastycznym ograniczeniem dostępu do ciepłej wody. Powód dodał, iż w związku z niehumanitarnymi warunkami izolacji odczuwał cierpienia psychiczne i fizyczne, zaś działania i zaniechania administracji jednostek penitencjarnych doprowadziły do rażącego naruszenia jego dóbr osobistych takich jak cześć w znaczeniu czci wewnętrznej (godności osobistej, poczucia własnej wartości), czy prawo do prywatności i intymności, zaś wieloletnie osadzenie powoda w niehumanitarnych warunkach spowodowało wzrost poczucia przygnębienia i niższości powoda /pismo k. 107-111/.

W dniu 24 września 2013 roku pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres przed dniem 17 grudnia 2009 roku /protokół rozprawy k. 140-141, pismo k. 163-167 /.

W dniu 18 października 2013 roku powód wniósł, iż powód kieruje zarzuty wyłącznie względem Aresztu Śledczego w B. /pismo k. 153-154/.

Postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, iż właściwą jednostką Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie jest Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w B., zaś zwolnił od udziału w sprawie Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości /postanowienie k. 328/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 355-356/.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Powód K. G. odbywał karę pozbawienia wolności w następujących jednostkach penitencjarnych:

- (...)Areszt Śledczy w B.;

(...)Zakład Karny w B.; Zakład Karny w C., Areszt Śledczy w O., Zakład Karny w I.,

- (...) Areszt Śledczy w B. i Zakład Karny w B.;

- (...) Areszt Śledczy w B.,

(...) Areszt Śledczy w B., czasowo Oddział Hepatologii w Zakładzie Karnym P., Zakład Karny C., Areszt Śledczy B. / okoliczności bezsporne/.

W ramach tego osadzenia powód miał zapewnione uprawnienia określone w art. 102 KKW. Stan techniczny cel, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności był dobry. Prowadzone były remonty pomieszczeń i na bieżąco eliminowano przypadki wystąpienia insektów nie dopuszczając w ten sposób do ich rozprzestrzenienia. Stolarka okienna była sprawna i kompletna. Wentylacja cel mieszkalnych była sprawna, zaś drożność kontrolowana była

przez uprawnionego Mistrza Kominiarstwa. Oświetlenie w celi było właściwe i kompletne zgodne z obowiązującymi przepisami. Wielkość okien była proporcjonalna do wielkości powierzchni cel. Wyposażenie było kompletne i zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Osadzony miał do dyspozycji m.in. łóżko więzienne, taboret, szafkę więzienną miejsce przy stole, sztućce. Otrzymywał środki higieny osobistej określone w zestawie I/H - załącznika do wyżej wymienionego rozporządzenia. Otrzymywał również środki higieny do utrzymania czystości w celi np. pastę do szorowania, płyn do mycia naczyń, kostkę dezynfekcyjną czyściwo, zmiotki itp. - Urządzenia sanitarne w celach, w których powód przebywał w Areszcie Śledczym w B. usytuowane były w sposób zapewniający nieskrępowane użytkowanie o pełnej zabudowie. Wyjątek stanowił jednomiesięczny pobyt w celi, w której kącik był usytuowany w rogu pomieszczenia, wydzielony zabudową lekką (konstrukcja metalowa wypełniona płytą (...)), a wejście zabezpieczone przesłoną z tkaniny zapewniając w ten sposób intymność. Takie usytuowanie kącika, uniemożliwia jego bezpośrednią obserwację z łóżka więziennego. Osadzony korzystał z łaźni, dokonywano wymiany prześcieradeł, ręczników, ścierek, poszewek.

W Areszcie Śledczym w B. skazani otrzymywali zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regulacjami trzy razy dziennie posiłki, o odpowiedniej wartości odżywczej w tym co najmniej jeden posiłek gorący oraz napój do zaspakajania pragnienia. Powód miał także możliwość dokonywania zakupów artykułów żywnościowych w kantynie zlokalizowanej na terenie Aresztu /**dowód**: notatka służbowa Kierownika D. Kwatermistrzowskiego k. 138, protokół z okresowej kontroli przewodów kominowych k. 139/.

Powód K. G. podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. miał możliwość korzystania ze świetlicy znajdującej się w oddziale mieszkalnym co najmniej raz w tygodniu. U wychowawców w oddziałach mieszkalnych, jak również w bibliotece, były dostępne w stałej ofercie różnego rodzaju gry stolikowe do dyspozycji osadzonych. Mógł także uczestniczyć w zajęciach kulturalno-oświatowych organizowanych poprzez różne formy przedstawień, występów i spotkań realizowanych dla skazanych. W tym zakresie jedynie od własnej inicjatywy i chęci osadzonego zależało, ile czasu spędzi poza celą podczas pobytu w warunkach izolacji. W areszcie była także stale dostępna bezpłatna prasa, która jest wydawana osadzonym w oddziałach mieszkalnych. W celach mieszkalnych osadzeni mogli słuchać audycji i uczestniczyć w konkursach tematycznych emitowanych za pośrednictwem radiowęzła. Osadzony mógł korzystać z organizowanych przez wychowawcę d/s sportu zajęć sportowych i ogólnorozwojowych, jak również w trakcie spaceru mógł wykonywać ćwiczenia fizyczne. Skazany mógł uczestniczyć w organizowanych przez inne jednostki penitencjarne konkursach organizowanych dla osób pozbawionych wolności. Osadzeni, którzy zgłaszali wychowawcy chęć rozwijania swoich zainteresowań, mogli liczyć na pomoc i wsparcie wychowawcy do spraw kulturalno-oświatowych. Wszyscy osadzeni skazani, jak również tymczasowo aresztowani, mogli korzystać z księgozbioru biblioteki aresztu. Wychowawcy dysponowali (dostępne osadzonym w każdej chwili) aktami prawnymi wymienionymi w § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności. W księgozbiornie biblioteki dostępne były (do wykorzystania po uprzednim zgłoszeniu chęci z nich korzystania) kodeksy i literatura prawnicza. Osadzony podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. miał zapewniony stały kontakt z wychowawcą (mógł zgłaszać się do w/w oraz innych przełożonych z problemami, sprawami własnymi na bieżąco). Osadzony miał niczym nie skrępowaną możliwość korzystania z rozmów z psychologiem. Miał również zapewniony stały dostęp do Działu Służby Zdrowia, gdzie m. in. za pośrednictwem lekarza mógł (o ile zachodzi taka konieczność) zapisać się na wizytę do lekarza specjalisty. Mógł uczestniczyć we mszach świętych katolickich lub prawosławnych organizowanych w kaplicy znajdującej się na terenie tutejszej jednostki penitencjarnej, a także miał możliwość indywidualnych rozmów z księdzem. Mógł także uczestniczyć w cotygodniowych spotkaniach z przedstawicielami Zboru Świadców Jehowy, Chrześcijańskiej Wspólnoty Zielonoświątkowej oraz Muzułmańskiego Związku Religijnego. Skazany miał prawo jeden raz w tygodniu skontaktowania się telefonicznego np. z rodziną na swój koszt i miał prawo do widzeń z rodziną oraz innymi osobami mu bliskimi. Za zgodą dyrektora osadzony mógł skorzystać z samoinkasującego aparatu telefonicznego częściowej. Osadzony miał również możliwość utrzymywania kontaktu z osobami oraz instytucjami za pośrednictwem korespondencji (jeżeli nie posiada środków finansowych do dyspozycji może wysłać dwa listy na koszt aresztu). Osadzony raz w miesiącu otrzymywał od aresztu podstawowe środki do higieny osobistej. W

przypadku posiadania na swoim koncie depozytowym środków finansowych do dyspozycji, mógł on na terenie jednostki dokonywać zakupów w kantynie. Osadzony miał możliwość ubiegania się o zatrudnienie podczas pobytu w Areszcie Śledczym w B. na zasadach określonych w art. 218 Kodeksu Karnego Wykonawczego.

K. G. podczas wyżej wymienionych okresów pobytu w Areszcie Śledczym w B. dwukrotnie (łącznie w wymiarze 7 dni) umieszczony był w warunkach celi, która nie spełniała 3 metrów kwadratowych na jednego osadzonego, jednak nie mniej niż 2 metrów kwadratowych na jednego osadzonego:

- w okresie od dnia (...) do dnia (...) decyzja dyrektora na podstawie art. 110§ 2 b kodeksu karnego wykonawczego;
- w okresie od dnia (...) do dnia (...)decyzja dyrektora na podstawie art. 110§2 b kodeksu karnego wykonawczego / **dowody:** notatka służbowa k. 136-137/.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w B. w latach 2011-2013 powód K. G. złożył kilka skarg skierowanych do Sądu Okręgowego w Białymstoku, Wydziału Penitencjarnego dotyczących min. braku opieki medycznej w Areszcie Śledczym, nie przyznania diety oraz nie wykonania badań dodatkowych. Po przeprowadzeniu postępowań wyjaśniających skargi te zostały uznane za bezzasadne. Powód w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. był konsultowany przez szereg lekarzy o różnych specjalizacjach, miał przeprowadzone stosowne do dolegliwości badania i podawane właściwe leki. Powodowi zalecano okresowe kontrolne badania i konsultacje lekarskie. Powód K. G. choruje na Wirusowe Zapalenie Wątroby typu „C”. W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w B. nie został zakwalifikowany do leczenia interferonem i rybawiryną w związku z obecnością trwałych i bezwzględnych przeciwwskazań psychicznych stwierdzonych przez lekarza psychiatrę. Na podstawie przeprowadzonej u powoda konsultacji psychiatrycznej lekarz stwierdził u powoda występowanie osobowości dysocjalnej, a to oznaczało trwałe i bezwzględne przeciwwskazanie do przyjmowania leczenia interferonem i rybawiryną, bowiem zdaniem lekarza ewentualne włączenie takiego leczenia wiązałoby się ze znacznym prawdopodobieństwem wystąpienia dekompensacji zaburzeń osobowości stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia pacjenta /**dowody:** notatka służbowa k. 135, kopia pisma –stanowisko Dyrektora AŚ w B. k. 27, książeczka zdrowia osadzonego k. 30-33, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 34/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt przez stronę pozwaną, gdyż ich autentyczność nie została zakwestionowana przez powoda. Stanowiły one w konsekwencji wiarygodny materiał dowodowy wobec nie zanegowania ich treści jakimikolwiek innymi przeciwdowodami.

Co prawda zeznania powoda K. G. złożone na okoliczność warunków odbywania kary w Areszcie Śledczym w B. były w przeważającej mierze z treścią dokumentów sprzeczne, to jednakże dowodu tego nie można uznać za wiarygodny. Po pierwsze, były one wewnętrznie niespójne i nielogiczne, gdyż z jednej strony powód przyznał, że do Aresztu Śledczego w B. trafił jako osoba chora, to jednocześnie twierdził, że jego zdrowie na skutek niewłaściwego leczenia pogorszyło się. Po drugie, powód podawał fakty sprzeczne z samymi twierdzeniami pozwu. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazał, że przejawiał jakąkolwiek aktywność w zakresie uzyskania dostępu do żądanych przez niego dóbr, a to szczególne zapotrzebowanie ze strony powoda podyktowane jego chorobą wykracza poza obciążający stronę pozwaną dowód, że warunki w Zakładzie Karnym odpowiadały obowiązującym normom.

Sąd uznał zeznania świadków S. Ł. i D. K. za podstawę ustaleń stanu faktycznego jedynie co do tego, że przebywali z powodem w jednej celi w Areszcie Śledczym w B.. Sąd nie dał wiary zeznaniom tych świadków co do złego stanu celi, w której przebywali z powodem z uwagi na brak w tych zeznaniach jakichkolwiek konkretów na potwierdzenie tej oceny oraz z uwagi, że miało to miejsce przez krótki okres czasu.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie w charakterze świadka C. K. i K. K. uznając, że okoliczności, które zamierzał powód udowodnić za pomocą tych środków dowodowych są nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu , a ponadto świadkowie mimo wielokrotnych wezwań nie stawili się na rozprawę.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, uznając, że nie jest on przydatny do rozpoznania sprawy. Profesjonalny pełnomocnik powoda nie wykonał bowiem zarządzenia z dnia 21 kwietnia 2015 roku, zobowiązującego go do wpłacenia zaliczki na poczet opinii. Ponadto wobec braku sprecyzowania i udowodnienia samej szkody majątkowej doznanej przez powoda, a jednocześnie nie przedstawienia dokumentacji źródłowej dotyczącej rozwoju procesu chorobowego u powoda i jego leczenia przed i w trakcie osadzenia w Areszcie Śledczym w B., dowód z opinii biegłego należało uznać za niemający znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód K. G. dochodzi w niniejszym procesie zarówno odszkodowania za doznany uszczerbek na zdrowiu, jak i zadośćuczynienia za naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności osobistej, jak również prawa do prywatności i intymności będącego wynikiem całokształtu niewłaściwych warunków odbywania kary.

Jeśli chodzi o żądanie odszkodowania, to powód nie wykazał przesłanek skutkujących możliwością jego zasądzenia przewidzianych w art. 417 kc i art. 444 § 1 kc. Powód nie wykazał bowiem, że miało miejsce niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, polegające na zaniechaniach w postaci braku dostępu do badań i leczenia, pomiędzy którymi istniałby adekwatny związek przyczynowy ze szkodą. Wobec nieprzedłożenia dokumentacji medycznej, obrazującej stan zdrowia powoda i sposób jego leczenia przed pobytem w Areszcie Śledczym w B. nie można stwierdzić, że odmowa zastosowania leczenia interferonem i rybawiryną wpłynęła na rozstrój zdrowia powoda. Nie można bowiem pominąć tego, że powód jak sam zeznał leczył się, a do Aresztu Śledczego w B. trafił jako osoba zakażona wirusem HCV. Stąd też dla oceny, czy doszło do pogłębienia się tego schorzenia i z jakich przyczyn konieczna jest analiza jego stanu zdrowia i metod leczenia przed osadzeniem go w Areszcie Śledczym w B., co nie było możliwe.

Co do zaś drugiego ze zgłoszonych roszczeń, to w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że istotnie dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której zawarte są przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, ustawodawca w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 28 lutego 2007 roku wyraził pogląd, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach, z nieoddzieloną toaletą i węzłem sanitarnym, przy braku zapewnienia wszystkim osadzonym osobnego miejsca do spania, może stanowić przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności. Na gruncie prawa polskiego może więc uzasadniać żądanie zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 24 w związku z art. 448 k.c. jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności (V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13). Sąd Najwyższy w przywołanym orzeczeniu wskazał, iż takich warunków nie można uznać za uzasadniony i normalny element kary pozbawienia wolności, co wynika także z art. 110 § 2 k.k.w., w którym ustawodawca, dostosowując przepisy dotyczące wykonania kary pozbawienia wolności do norm prawa europejskiego, zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych i wskazał, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m², jednakże jedynie na czas określony.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 26 maja 2008 roku uznał jednak, że art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przyjął, że przepis wymieniony w części I wyroku traci moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (SK 25/07, OTK-A z 2008 roku Nr 4, poz. 62, Dz. U. z 2008, Nr 96, poz. 62 /). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał uznał, że nadmierne zagęszczenie w celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne, a w razie wyjątkowej kumulacji różnych niedogodności - nawet jako tortura. Ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymagająca analizy ewentualnej kumulacji także innych czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania, ma z natury rzeczy charakter oceny in concreto. Trybunał Konstytucyjny dokonując oceny zgodności przepisu art. 248 § 1 kkw z Konstytucją szeroko zaprezentował międzynarodowe orzecznictwo, które pojawiło się na tle problemu niehumanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności. Wskazał m. in., iż zakaz tortur oraz okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania w kontekście traktowania więźniów został najszerzej poddany analizie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na tle art. 3 Konwencji. Traktowanie niehumanitarne zostało określone jako złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo intensywne cierpienie fizyczne lub psychiczne. ETPC uznał, że długotrwałe przebywanie w przepelnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Konwencji w postaci traktowania poniżającego (zob. wyroki ETPC: z 20 stycznia 2005 r., Mayzit przeciwko Rosji nr 63378/00, z 9 marca 2006 r., Cenbauer przeciwko Chorwacji nr 73786/01 oraz z 28 marca 2006 r., Melnik przeciwko Ukrainie nr 72286/01). Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania (zob. wyroki ETPC: z 25 kwietnia 1978 r., Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 5856/72; Goering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 161/1989). Oceniając warunki uwięzienia, Trybunał uwzględniał skumulowany efekt tych warunków, a także specyficzne zarzuty podniesione przez skarżącego (zob. wyrok ETPC z 15 lipca 2002 r., Kałasznikow przeciwko Rosji nr 47095/99). Warunki, na które skarżyli się więźniowie przebywający w przeludnionych celach, nie ograniczają się do samego nieprzestrzegania metrażu. W sprawach rozpatrywanych przez ETPC najczęściej zwracano uwagę na: złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, permanentną niemożliwość zaspokojenia potrzeby snu spowodowaną niewystarczającą liczbą łóżek, jak i nieustannie zapalonym światłem czy panującym hałasem, niedostateczne oświetlenie uniemożliwiające czytanie, złą wentylację

cel, szczególnie uciążliwą dla osób niepalących osadzonych z pałacymi, warunki prowadzące do rozprzestrzeniania się chorób bądź brak możliwości leczenia.

W wyroku z dnia 02 października 2007 roku Sąd Najwyższy stwierdził, iż przesłanką odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania, przez którą rozumie się działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Przepis art. 24 k.c. przewiduje domniemanie bezprawności działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że na nim spoczywa ciężar wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. Jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Jednocześnie Sąd Najwyższy, wydając to rozstrzygnięcie, przyjął, że mimo niezachowania normy 3 m² przy braku innych działań represyjnych warunków w celi nie można uznać za niegodziwe (II CSK 269/07, Monitor Prawniczy 2007/21/1172).

Natomiast w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 marca 2010 roku (II CSK 486/09, Lex numer 599534) Sąd Najwyższy wskazał, że jedynie znaczące i długotrwałe odstępstwo od standardu określonego w art. 11 § 2 kkw narusza godność i prawo do prywatności skazanego.

W uchwale 7 sędziów z dnia 18 października 2011 roku (III CZP 25/11, OSNC z 2012 roku, Nr 2, poz. 15) Sąd Najwyższy wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 kc za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy. Jednocześnie jednak w uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że choć sytuacja przeludnienia stanowi poważny sygnał, że mogło dojść do niehumanitarnego traktowania osoby pozbawionej wolności, to nie może zawsze, bezwzględnie i automatycznie być kwalifikowana jako naruszenie dóbr osobistych osoby osadzonej, gdyż byłoby to równoznaczne z odrzuceniem innych, występujących w sprawie okoliczności i nieuzasadnionym pozbawieniem sądu swobody jurysdykcyjnej.

W dalszych orzeczeniach Sąd Najwyższy potwierdził konieczność odrzucenia jakiegokolwiek automatyzmu w tym zakresie i konieczność uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim czasu przebywania osadzonego w celi nadmiernie zagęszczonej w stosunku do ustalonego standardu (tak min. w wyrokach z dnia 19 października 2011 roku, II CSK 721/10, LEX numer 1102655, z dnia 27 października 2011 roku, V CSK 489/10, LEX numer 1102552 i z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 21/11, LEX numer 1147800).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd uznał, że powództwo o zadośćuczynienie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że karę pozbawienia wolności odbywał w Areszcie Śledczym w B. w warunkach uwłaczających jego godności. Nawet przy przyjęciu tezy powoda, że przebywał w przeludnionej celi, to po pierwsze nie był to długi okres osadzenia, bo wynoszący zaledwie 7 dni, a po drugie powód nie udowodnił tego, że na skutek przeludnienia pomiędzy więźniami dochodziło do napięć i konfliktów, co pogarszałoby stan psychiczny więźniów, w tym i jego, a zatem, że skutki tego przeludnienia miały upokarzający wpływ na jego osobę. Nie można zatem ewentualnego negatywnego oddziaływania przeludnienia na powoda uznać ani za nasilone, ani za długotrwałe. Jak bowiem wywiódł Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 grudnia 2011 roku (I CSK 335/11, nie publ.) przebywanie w zakładzie karnym wynika z wykonywania kary nałożonej zgodnie z prawem, więc tylko w razie wystąpienia szczególnej dolegliwości, nieusprawiedliwionej obiektywnymi okolicznościami można byłoby się dopatrzeć naruszenia dobra osobistego więźnia w postaci uchybienia jego godności z powodu przebywania w zbyt licznej celi. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że wielu ludzi nie dających powodu do karania więzieniem mieszka w ciasnych mieszkaniach z całymi rodzinami i z tego tytułu nie są naruszane ich dobra osobiste i nie mogą domagać się ochrony.

Powód nie wykazał także, by warunki sanitarne w celach były takie, by naruszały prawo do intymności, ani tego, że pozostałe warunki bytowe były niezgodne z obowiązującymi przepisami chociażby w zakresie ilości łóżek, taboretów,

czy stołów. Zgodnie bowiem z art. 110 § 1 k.k.w. skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Stosownie do treści § 3 cytowanego przepisu urządzenia sanitarne w zakładzie karnym typu półotwartego i otwartego mogą być usytuowane poza celami mieszkalnymi. Zgodnie z § 4 przy umieszczaniu skazanego w celi mieszkalnej bierze się pod uwagę w szczególności:

- 1/ decyzję klasyfikacyjną,
- 2/ konieczność oddzielenia skazanego od tymczasowo aresztowanego,
- 3/ potrzebę zapewnienia porządku oraz bezpieczeństwa w zakładzie karnym,
- 4/ zalecenia lekarskie, psychologiczne i rehabilitacyjne,
- 5/ potrzebę kształtowania właściwej atmosfery wśród skazanych,
- 6/ konieczność zapobiegania samoagresji i popełnianiu przestępstw w trakcie odbywania kary.

Ponadto stosownie do treści § 11 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności /Dz. U. nr 12, poz. 1493/ skazanych rozmieszcza się w celach, uwzględniając w szczególności płeć, wiek oraz uprzednie odbywanie zasadniczej kary pozbawienia wolności albo kary aresztu wojskowego.

Powód nie wykazał również tego, by Areszt Śledczy w B. nie zapewniał mu prawa do spaceru zgodnie z art. 112 k.k.w., bądź do zajęć kulturalnych czy sportowych zgodnie z art. 135 k.k.w. Ostatecznie powód przyznał zresztą, że korzystał ze spacerów i biblioteki, lecz z zajęć kulturalno – oświatowych nie korzystał. Również w zakresie żywienia, administracja jednostki penitencjarnej przestrzegała wszystkie przewidziane prawem wymogi, w tym przede wszystkim art. 109 § 1 zdanie 1 kkw obligującego do zapewnienia skazanym trzech posiłków dziennie o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jednego posiłku gorącego.

Odnosnie zaś zarzutu dotyczącego braku możliwości korzystania z ciepłej wody i kąpeli, to w myśl § 30 ust. 3 powołanego wyżej Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno – porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazany ma prawo korzystać co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli. Jednostka penitencjarna nie ma zatem obowiązku doprowadzenia do celi ciepłej wody.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów, Sąd uznał, że powód nie udowodnił, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wymagających ochrony prawnej. Podnieść przy tym należy, że ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał na powodzie, który reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika.

W konsekwencji zgłoszone przez powoda żądania jako bezzasadne podlegały oddaleniu. Przytoczyć należy tu ponownie treść przepisu art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 roku wyraził pogląd, który Sąd meriti w całości podziela, że przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (I ACa 833/06, LEX nr 298413).

Zgodnie z utrwalonym już dorobkiem doktryny i orzecznictwa o zasądzeniu zadośćuczynienia decyduje rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień nasilenia i czas trwania tych naruszeń, stopień zawinienia naruszydca oraz rozległość i długotrwałość skutków naruszeń dla osoby pokrzywdzonej.

Mając na uwadze te wskazania oraz okoliczności niniejszej sprawy, Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie o zadośćuczynienie nie zasługują na uwzględnienie. Sąd nie dopatrył się też żadnych działań świadczących o świadomej represji czy dyskryminacji wobec powoda ze strony administracji Aresztu Śledczego w B.. Niezaprzeczalnie bowiem warunki panujące w tej jednostce były takie same dla wszystkich skazanych i jednocześnie wypadkową ograniczonych środków finansowych tego resortu, wieloletnich zaszłości i niemożności osiągnięcia standardów europejskich w krótkim czasie. W sytuacji zaś braku działania strony pozwanej z premedytacją i zamiarem poniżenia, a jedynie z powodu trudnych warunków lokalowych przyznanie ochrony za naruszenie dóbr osobistych należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i poczuciem sprawiedliwości (taki min. Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Aca 259/10, nie publ.).

Zdaniem Sądu roszczenia powoda pozostają właśnie w jawnej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie można bowiem w tego rodzaju sprawach abstrahować od realiów społeczno – gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia i osób hospitalizowanych, jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełniania najcięższych, najczęściej umyślnych przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, na co jak wyżej przytoczono wskazywał także Sąd Najwyższy, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda. Również zakres zajęć kulturalno – oświatowych, sportowych czy rozrywkowych w zakładach karnych nieraz znacznie przekracza to, co społeczeństwo oferuje podopiecznym placówek opiekuńczo – wychowawczych.

W ocenie Sądu wprowadzanie w tym zakresie standardów państw Europy Zachodniej nie może odbyć się z dnia na dzień ani rozpoczynać się od więźniów, a pomijać inne grupy społeczne takie jak sieroty, czy renciści i emeryci, których często nie stać na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych.

Ponadto w niniejszej sprawie nie można tracić z pola widzenia tego, że powód kary pozbawienia wolności odbywa z przerwami od 2002 roku, a nabyta w ten sposób dobra znajomość warunków w jednostkach penitencjarnych, nie skłoniła go do zmiany trybu życia. Na ten aspekt sprawy związany z przeszłością osoby osadzonej i poszukującej ochrony prawnej wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 grudnia 2010 roku (IV CSK 449/10, nie publ.), podnosząc, że w takiej sytuacji nie powinno się oczekiwać warunków podobnych do domowych.

Co do zaś roszczenia wywodzonego przez powoda z faktu jego pobytu w Areszcie Śledczym w B. w okresie przed dniem 21 grudnia 2009 roku, to należy je uznać za przedawnione w rozumieniu art. 442 § 1 kc w brzmieniu sprzed dnia 10 sierpnia 2007 roku w związku z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538). Pobyt ten bowiem miał miejsce znacznie wcześniej niż trzy lata przed zainicjowaniem niniejszej sprawy.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Należy zaznaczyć, iż podstawową zasadą dotyczącą kosztów procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik postępowania. Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z tym, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w oparciu o § 11 pkt 25 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r., poz. 461 ze zm.) w kwocie 120 zł z tym, że na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. 169, poz. 1417 ze zm.) zasądzono je na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Orzekając o nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składają się koszty opłaty sądowej od ponoszenia których powód został zwolniony, Sąd doszedł do przekonania, że nie było podstaw do obciążania tymi kosztami powoda na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W związku z tym nieuiszczonymi kosztami należało obciążyć Skarb Państwa.